

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 listopada 2013 roku.

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący :	SSO Mariusz Górski (spr.)
Sędziowie :	SO Elżbieta Marcinkowska SO Waldemar Majka
Protokolant :	Marta Synowiec

przy udziale Andrzeja Mazurkiewicza Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu w dniu 19 listopada 2013 roku

sprawy **E. M.**

oskarżonej z art. 177§1kk w zw. z art. 178§1kk i art. 162 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonej

od wyroku Sądu Rejonowego w Kłodzku

z dnia 20 maja 2013 roku, sygnatura akt II K 603/11

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt IV Ka 654/13

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem E. M. uznana została za winną tego, że w dniu 18 listopada 2010r. w N., woj. (...) kierując samochodem marki L. (...) nr rej. (...) nieumyślnie naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że zbliżając się do prawidłowo oznakowanego przejścia dla pieszych, z prędkością nie dostosowaną do panujących warunków drogowych, nie zachowała należytej ostrożności poprzez nie zmniejszenie prędkości i nie prowadzenie bacznej obserwacji zmieniającej się sytuacji na przejściu da pieszych nie udzieliła pierwszeństwa prawidłowo przechodzącej po tym przejściu pieszej M. J., doprowadzając do jej potrącenia, w wyniku czego piesza doznała obrażeń ciała w postaci rany głowy okolicy ciemieniowi – potylicznej prawej i okolicy czołowej, wstrząśnienia mózgu, stłuczenia okolicy zewnętrznego kącika lewego oczodołu, urazu skrętnego stawu kolanowego prawego, złamania II kości śródstopia i złamania paliczka dystalnego palca i stopy lewej, które to obrażenia naruszyły czynności narządów ciała M. J. na okres powyżej dni siedmiu, po czym kierująca E. M. zbiegła z miejsca zdarzenia, to jest popełnienia czynu z art. 177 § 1 kk w zw. z art. 178 § 1 kk i za czyn ten na podstawie art. 177 § 1 kk w zw. z art. 178a § 1 kk wymierzono oskarżonej karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Nadto E. M. uznana została za winna tego, że w dniu 18 listopada 2010r. , woj. (...) po spowodowaniu wypadku i potrąceniu pieszej M. J., która w tym czasie znajdowała się w położeniu grożącym bezpośrednim niebezpieczeństwem utraty życia albo ciężkim uszczerbkiem na zdrowiu, nie udzieliła w/w pieszej żadnej pomocy, mogąc jej udzielić bez narażenia siebie na niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, to jest czynu z art. 162 § 1 kk i za czyn ten na podstawie art. 162 § 1 kk wymierzono oskarżonej karę 8 miesięcy pozbawienia wolności.

Zgodnie z art. 85 kk i art. 86 § 1 kk orzeczono karą łączną pozbawienia wolności, a jej wymiar określono na 2 lata, przy czym, na mocy art. 69 § 1 i 2 kk oraz art. 70 § 1 pkt 1 kk zawieszono warunkowo wykonanie tej kary na okres lat 2.

Nadto zważywszy na treść art. 42 § 2 kk orzeczono wobec E. M. 2 – letni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych przez okres lat 2, zaś opierając się na art. 46 § 2 kk orzeczono od E. M. na rzecz pokrzywdzonej 5000 zł nawiazki.

Wyrok powyższy zaskarżyła obrońca oskarżonej zarzucając:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na przyjęciu, iż bezpośrednio po wypadku drogowym oskarżona nie udzielając pomocy pokrzywdzonej zbiegła z miejsca zdarzenia, gdy tymczasem złe warunki jakie panowały na drodze takie jak deszcz, zmrok, mokra nawierzchnia jezdni spowodowały że oskarżona w chwili wypadku nie miała świadomości potrącenia pokrzywdzonej sądząc, że pęknięcie szyby samochodu zostało wywołane rzuconą w kierunku pojazdu butelką, kamieniem lub gałęzią, w związku z czym nie zatrzymując się na drodze nie działała z zamiarem uniknięcia odpowiedzialności karnej za przypisany jej czyn z art. 178 § 1 kk

- naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 5 § 2 kpk w zw z art. 7 w zw. z art. 410 kpk poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów wyrażającą się w odmówieniu wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonej co do oddalenia się przez nią z miejsca wypadku, gdy tymczasem wyjaśnienia oskarżonej wzajemnie się uzupełniają z zeznaniami świadków A. S., D. W. i Z. S. mogących określić stan' świadomości oskarżonej w chwili i bezpośrednio po potrąceniu pokrzywdzonej oraz poprzez pominięcie przez Sąd, iż na przejściu dla pieszych brak było śladów gwałtownego hamowania pojazdu - co dodatkowo wzmacnia wersję oskarżonej, iż nie widziała co uderzyło w jej samochód przez co kontynuowała dalszą jazdę w kierunku K.

- naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść orzeczenia a mianowicie art. 7, 410 k.p.k. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów wyrażające się w stwierdzeniu, iż zeznania świadka A. S.są niewiarygodne w zakresie zachowania się oskarżonej w trakcie i bezpośrednio po wypadku oraz mają na celu pomóc jej uniknąć lub zminimalizować odpowiedzialność karną za przypisane czyny, gdy tymczasem stosunki oskarżonej oraz A. S.są złe, przez wiele lat były one ze sobą skłócone a z uwagi na fakt, iż A.s. była przyczyną rozwodu oskarżonej z jej byłym mężem to ich wcześniej zaplanowane spotkanie które miało miejsce po wypadku dotyczyło jedynie wyjaśnienia istniejącego konfliktu,

- rażąca niewspółmierność kary w stosunku do stopnia winy oskarżonej za czyny opisane w punkcie I i II orzeczenia wyrażającą się wymierzeniu zbyt wysokich kar jednostkowych za czyny opisane w zaskarżonym wyroku oraz kary łącznej pozbawienia wolności w wymiarze 2 lat pozbawienia wolności warunkowo zawieszonej na okres 2 lat z niedostatecznym uwzględnieniem okoliczności łagodzących takich jak przyznanie się oskarżonej do potrącenia pokrzywdzonej, wyrażenie skruchy, żalu, przeproszenie pokrzywdzonej i nie utrudnianie postępowania, jej dotychczasowy sposób bycia i pozytywna opinia środowiskowa

- naruszenie przepisów prawa materialnego:

a) art. 42 § 1 k.k. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i orzeczenie wobec oskarżonej za czyn z art. 177 § 1 k.k. fakultatywnego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów, gdy tymczasem z okoliczności popełnionego przestępstwa wynika, że oskarżona nie będzie..w przyszłości zagrażać bezpieczeństwu w komunikacji, bowiem w chwili wypadku nie znajdowała się pod wpływem alkoholu, jechała z dopuszczalną administracyjnie prędkością, a samo niedostosowanie tej prędkości do złych warunków drogowych nie uzasadnia jeszcze przyjęcia, że w będzie stwarzać

kolejne zagrożenia w ruchu drogowym, gdyż już sam wypadek oraz skazanie jej za czyn z art. 177 § 1 kk spełni cele represyjno – prewencyjne

b) art. 46 kk poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i orzeczenie wobec oskarżonej nawiązki na rzecz pokrzywdzonej w kwocie 5.000zł , gdy tymczasem oskarżona jest osoba bezrobotną, poszukującą pracy, utrzymującą się jedynie z prawa do zasiłku dla bezrobotnych oraz alimentów w wysokości 1.000 zł miesięcznie, nie mającą żadnego źródła dochodów wobec czego nie będzie w stanie sprostać wykonaniu orzeczenia poprzez zapłatę 5.000zł. a wymierzenie tego środka przy złej sytuacji finansowej i braku wniosku pokrzywdzonej o orzeczenie nawiązki uznać należy za oczywiście niecelowe zwłaszcza, że pokrzywdzona odszkodowanie z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (OC)

Tym samym apelująca wniosła o:

- zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie I poprzez uniewinnienie oskarżonej od czynu z art. 178 § 1 kk a za czyn z art. 177 § 1 kk wymierzenie kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania w wysokości znacznie łagodniejszej
- zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie II poprzez uniewinnienie oskarżonej od czynu z art. 162 § 1 kk
- zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie III poprzez odstąpienie od wymierzenia oskarżonej łącznej kary pozbawienia wolności
- zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie IV poprzez wymierzenie oskarżonej kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania w wysokości znacznie łagodniejszej
- zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie V poprzez odstąpienie od orzeczenia wobec oskarżonej środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych
- zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie VI poprzez odstąpienie od orzeczenia wobec oskarżonej środka karnego w postaci obowiązku uiszczenia na rzecz pokrzywdzonej nawiązki w wysokości 5.000 zł

ewentualnie:

- o uchylenie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej uznania, że oskarżona zbiegła z miejsca i nie udzieliła pokrzywdzonej pomocy po wypadku oraz w części dotyczącej wymierzenia oskarżonej za te czyny kar i środków karnych oraz przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Kłodzku do ponownego rozpoznania.

### **Sąd Okręgowy zważył:**

Apelację należy uznać za przedwczesną.

I tak, jak wynika ze zgromadzonego dotychczas materiału dowodowego oczywistym zdaje się, że to właśnie E. M. 18 listopada 2010 r. kierowała samochodem L., którym została potrącona M. J..

Nie sposób jednak nie zauważyć, że zarówno prowadzący postępowanie przygotowawcze jak następnie sąd I instancji nie przeprowadzili wszelkich niezbędnych, a dostępnych dowodów dla jednoznacznego potwierdzenia (bądź też wykluczenia), iż to właśnie E. M. jest osobą, którą należało oskarżyć, tak jak to uczynił prokurator.

W pierwszej kolejności trzeba zwrócić uwagę na zeznania pokrzywdzonej, która konsekwentnie twierdziła, że L. kierował mężczyzna, zaś na miejscu pasażera także ktoś siedział (por. k. – 38, 128 odwrot, 200, 341).

W swoistej spójności z pokrzywdzoną pozostają zeznania choćby A. C. (k. 379 – 380), która stwierdziła, że od córki dowiedziała się, iż w L. w chwili zdarzenia była P. B..

Z kolei m. in. z zeznań A. K. (k. 385) wynika, że dowiedziała się, że sprawcą wypadku był syn oskarżonej R. M. .

Prawdą przy tym jest, że sprawstwo R. M. co do omawianego zdarzenia nie potwierdziło się w toku postępowania przygotowawczego jak i sądowego, jednak nie wykorzystano (jak już zauważono wyżej) wszystkich możliwości dowodowych dla jednoznacznego ustalenia kto faktycznie kierował L.. Taką możliwość zdają się stwarzać całkowicie zbagatelizowane, a zabezpieczone w pojeździe ślady.

Opisano je w wykazie dowodów rzeczowych (k. 27, a także 506-507), przy czym od E. M. pobrano materiał porównawczy (k. 22).

W kontekście owych śladów nader interesujące zdają się być zeznania męża pokrzywdzonej – A. J. (k. 382 – 383), który stwierdził, że dowiedział się o pobraniu próbek m. in. DNA i miał zaufanie do policji, iż zostaną one wykorzystane.

Nie sposób także pominąć zadziwiającej postawy „pana S.” oraz niejednoznacznej roli policjanta, a znajomego oskarżonej - Z. S..

Z uwagi już tylko na powyższe – przy ponownym rozpoznaniu sprawy sąd I instancji winien dopuścić dowód z analizy zabezpieczonych śladów o jakich mowa w wykazie dowodów rzeczowych. Konieczne jest ich porównanie z tzw. cechami osobniczymi E. M..

Za celowe należy uznać, (czy możliwe pod względem prawnym?) także pobranie dla porównania stosownych próbek od obu synów oskarżonej oraz P. B..

Można przy tym z dużą dozą prawdopodobieństwa stwierdzić, że ślady zabezpieczone w L. będą „pomieszane”, jednak wydaje się możliwym dla ustalenia które z nich są „najświeższe” i to te będą należały do kierowcy i ewentualnego pasażera.

Jeżeli po przeprowadzeniu dowodów okaże się, że to nie E. M. była sprawca wypadku – należy ją uniewinnić od popełnienia przypisanych przestępstw, po czym zawiadomić prokuratora o celowości wszczęcia przeciwko niej postępowania o czyn choćby z art. 239 § 1 kk.

Jeżeli natomiast po uzupełnieniu postępowania dowodowego nic nie będzie wskazywało, iż to nie oskarżona jest sprawcą wypadku należy skazać ją za popełnienie czynu z art. 177 § 1 kk w zw. z art. 178 § 1 k kk przy jednoczesnym, orzeczeniu zakazu opartego na zasadzie art. 42 § 1 kk oraz nawiązki na rzecz pokrzywdzonej.

Zasadnym będzie w tym przypadku prawdopodobnie uniewinnienie E. M. od popełnienia występku z art. 162 § 1 kk, bowiem przepis ów zdaje się mieć zastosowanie jedynie wówczas, gdyby na miejscu zdarzenia nie było innych osób, które mogły udzielić pomocy pokrzywdzonej. Takie jednak były i postąpiły zupełnie inaczej niż kierowca., który zbiegł.

Z uwagi na powyższe zdecydowano jak w wyroku.